Paczki dla niepełnosprawnych dzieci i biednych rodzin. Od uczniów i szkolnych wolontariuszy

Cały samochód ogromnych paczek pojechał do dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Białymstoku, kolejne podarunki trafią podczas „weekendu cudów” do potrzebujących rodzin w ramach akcji „Szlachetna paczka”.

Uczniowie i nauczyciele z Zespołu Szkół Społecznych przy Fabrycznej już po raz kolejny obdarowali podopiecznych ośrodka. I choć w tym roku pandemia nie pozwoliła na tradycyjne, jasełkowe spotkanie w szkole, w szykowanie prezentów dla ośmiorga dzieci zaangażowała się cała szkolna społeczność. Święty Mikołaj i śnieżynka zawieźli paczki do ośrodka.

- To dzieci znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, dlatego tak bardzo cieszę się, że znów możemy im pomóc. Nie ma nic cenniejszego od radości na ich twarzach, którą udaje się nam wywołać – i choć w tym roku nie możemy się spotkać, oczyma duszy widzimy te najszczersze uśmiechy. Jestem też pełna podziwu dla naszych uczniów i wolontariuszy – ich zaangażowania, empatii i wrażliwości – mówi Greta Hapunik, szkolna pedagog i organizatorka akcji.

Każde dziecko otrzymało kilka ogromnych pudeł, w których znalazły się m.in. ubrania, artykuły szkolne i papiernicze, kosmetyki i słodycze.

- Tworząc paczkę myślimy o tym, że choć trochę ulepszamy ten świat - mówią uczniowie szkoły. – To prawdziwa przyjemność, a świadomość, że pomagamy innym, to najlepsza motywacja. Bo kiedy paczkę dostaje osoba, której wszystkie te podarunki przydadzą się szczególnie, masz poczucie, że robisz coś naprawdę dobrego i pożytecznego.

**Wolontariusze „Szlachetnej Paczki”**

Przed świętami szkoły z Fabrycznej wspierają także ogólnopolską akcję „Szlachetna paczka”, a szkolni wolontariusze aktywnie wyszukują, osobiście odwiedzają i badają potrzeby biednych rodzin.

- Ten rok jest szczególny, bowiem nasza maturzystka, przewodnicząca szkolnego koła wolontariatu i laureatka konkursu „Ośmiu wspaniałych” - Julia Hermanowicz, została liderka rejonu Centrum, co oznacza, że koordynuje akcję i pracę wszystkich wolontariuszy w tym regionie – mówi z dumą Ewa Tyburczy, opiekunka szkolnego koła wolontariatu.

„Szlachetna Paczka” to wyjątkowa pomoc, skierowana do rodzin, które w wyniku choroby lub innych zdarzeń losowych znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji i chcą ją zmienić. To do nich docierają wolontariusze - poznają ich historię, sytuację i potrzeby, a potem kontaktują się z darczyńcami i koordynują przekazanie paczek rodzinie.

- Rodziny te mają podstawowe potrzeby, których zaspokojenie poprawi ich życiową sytuację - mówi Eliza Baczewska, wolontariuszka. - Są to zwykli ludzie, którzy mimo przeciwności losu cieszą się z najprostszych rzeczy. Dlatego podoba mi się idea „Szlachetnej paczki”, czyli tzw. mądra pomoc – dajemy rodzinom szansę na zmianę sytuacji, motywację i jesteśmy wsparciem w ich drodze do samodzielności.

W tym roku uczniowie, pracownicy szkoły, a także rodzice przygotowali paczki dla czterech rodzin, które wcześniej odwiedzili szkolni wolontariusze.

**Zostań świętym Mikołajem**

Kolejną okazją, by pomóc jest zbiórka słodyczy w szkołach, organizowana przez Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie „Droga”.

- Jak co roku angażujemy się w świąteczne akcje pomocowe „Drogi” – mówi Ewa Tyburczy. – Tym razem pomagamy dzieciom, podopiecznym Stowarzyszenia. Dlatego w holu ustawiliśmy duży kosz, do którego można wrzucać wszelkie słodkości, a 17 grudnia młodzież zawiezie te dary do siedziby Stowarzyszenia.